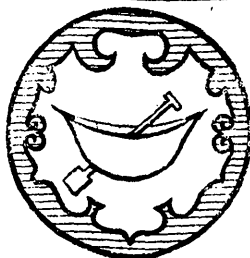


DZIENNIK

ZARZĄDU



M. ŁÓDZI

Redakcja i administracja
ul. Pomorska 18.

Administracja czynna od godz. 9-12 wp.
Redakcja od godz. 2-3 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 1000.--
Miesięcznie . „ 300.--

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery
szpalty na stronie) Mk. 75.-Przed tekstem
Mk. 200.— za wiersz (dwie szpalty na
stronie). Drobne 25 marek za wyraz.
Najmniejsze ogłoszenie mk. 250.—

Cena egzemplarza 75 Marek

Nr 36. (152.)

Łódź, wtorek 29 sierpnia 1922 r.

Rok IV.

KAZIMIERZ BARLIŃSKI.

Ze statystyki miasta Łodzi w roku 1921.

MAŁŻEŃSTWA.

Ogólna liczba małżeństw, zawartych w Łodzi w r. 1921 wynosi 5851, czyli na 1000 ludności 11,8‰. W porównaniu z latami poprzednimi zaznaczył się tu znaczny postęp, który uwidoczni poniższe zestawienie:

W latach	Ilość małżeństw	na 1000 miesz.	wskaz- nik
1908*)	—	7,7	100
1918	1755	5,0	65
1919	4188	9,7	126
1920	4611	10,7	139
1921	5851	11,8	153

Zatem stwierdzamy korzystne porównanie nie tylko z przełomowym rokiem 1918, ale, co ważniejsze, i z okresem przedwojennym.

Liczba zawartych związków małżeńskich pozostaje w stałej zależności od ogólnego nastroju panującego wśród mieszkańców. Zwiększenie się liczby małżeństw w Łodzi po wojnie jest niewątpliwie objawem rosnącego dobrobytu i optymizmu wśród ludności.

Małżeństw, zawartych między chrześcijanami było 4119, czyli 76,98‰ ogólnej liczby, małżeństw zaś, zawartych między Żydami — 1232, czyli 23,02‰. Nie jest dotychczas znana liczba ludności żydowskiej w Łodzi, z wszelką atoli pewnością można utrzymywać, że odpowiada jej większy odsetek, aniżeli 23,02‰). Niski odsetek małżeństw żydowskich pochodzi niewątpliwie stąd, że znaczna część Żydów zawiera śluby wyłącznie religijni

*) „Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego“ rok 1914, opracowany pod kier. Wład. Grabskiego, Warszawa 1915. str. 45 tabl. XII, dane dla miast.

**) Należy przypuszczać, że odsetek Żydów w Łodzi przekracza 40‰.

ne, z pominięciem Urzędu Stanu Cywilnego, którego materiały stanowią podstawę dla powyższej statystyki.

Podział odsetkowy małżeństw, zawartych w poszczególnych miesiącach, przedstawia się następująco:

Miesiąc	Ogółem	Między chrześcjanami	Między żydami
RAZEM w 1921 r.	100,0	100,0	100,0
Styczeń . . .	8,5	8,3	8,2
Luty . . .	7,1	7,0	7,4
Marzec . . .	6,6	6,0	8,7
Kwiecień . . .	6,3	5,8	8,0
Maj . . .	9,3	9,8	7,5
Czerwiec . . .	7,3	7,0	8,5
Lipiec . . .	7,4	7,0	9,6
Sierpień . . .	6,1	6,1	6,2
Wrzesień . . .	9,8	9,8	9,7
Październik . . .	13,0	15,0	6,2
Listopad . . .	12,1	12,8	9,2
Grudzień . . .	6,7	5,4	10,8

Zatem chrześcijanie najwięcej małżeństw zawierają na jesieni (wrzesień, październik, listopad) pozatem w maju i w karnawale (styczeń), najmniej zaś w okresie postu (kwiecień) i adwentu (grudzień). U żydów wahania są znacznie mniejsze, wyraźnie tylko pierwsze miejsce pod względem ilości zawartych małżeństw zajmuje grudzień, a następne — wrzesień, lipiec i listopad.

Podział małżeństw podług wyznań uwidocznia poniższa tablica:

Wyznanie mężczyzny	WYZNANIE				K O B I E T Y				
	Wszelkich wyznań	Rzym.-katol.	Ewang.-augsb.	Ewangielick. reform.	Baptyści	Marjawkie	Wschodnie	Mojżeszowe	Inne
Wszelkich wyznań	5351	3530	525	6	17	31	10	1232	—
Rzymsko-katolickie	3541	3449	90	1	—	—	1	—	—
Ewangelicko-augsb.	504	70	426	—	4	—	4	—	—
„ reformowane	6	1	—	5	—	—	—	—	—
Baptyści . . .	17	1	3	—	13	—	—	—	—
Marjawkie . . .	31	—	—	—	—	81	—	—	—
Wschodnie . . .	19	8	6	—	—	—	5	—	—
Mojżeszowe . . .	1232	—	—	—	—	—	—	1232	—
Inne . . .	1	1	—	—	—	—	—	—	—

Z tablicy tej wynika, że na 4119 małżeństw, zawartych między chrześcijanami, jednowyznaniowych było 3929, czyli 95,4%, różnowyznaniowych zaś 190 czyli 4,6%.

Z pośród 3541 katolików weszło w związki małżeńskie różnowyznaniowe 92, czyli 2,6%.

Z pośród 3530 katoliczek weszło w związki małżeńskie różnowyznaniowe 81, czyli 2,3%.

Z pośród 504 ewangelików weszło w związki małżeńskie różnowyznaniowe 78, czyli 15,5%.

Z pośród 525 ewangeliczek weszło w związki małżeńskie różnowyznaniowe 99, czyli 15,9%.

Zwraca uwagę nieznaczny odsetek zawierających małżeństwa różnowyznaniowe osób wyznania katolickiego w porównaniu z ewangelikami. Częściej przytem zawiązują takie małżeństwa u katolików mężczyźni, u ewangelików zaś kobiety.

Ogółem na 190 małżeństw różnowyznaniowych — związków między katolikami a luteranami było 160, czyli 84,2%; rzadziej wchodzi w rachubę kalwini, baptyści i prawosławni, wcale zaś nie tworzą związków mieszanych marjawici.

Pod względem stanu cywilnego osób, zawierających związki małżeńskie w r. 1921, sytuacja przedstawia się, jak następuje:

Stan cywilny mężczyzny.	OGÓLEM			Stan cywilny kobiety								
				Panny			Wdowy			Rozwódki		
	Razem	Chrz.	Żyd.	Razem	Chrz.	Żyd.	Razem	Chrz.	Żyd.	Razem	Chrz.	Żyd.
Ogółem	5351	4119	1232	4839	3660	1179	495	457	38	17	2	15
Kawalerowie	4554	3451	1123	4388	3280	1108	153	149	4	13	2	11
Wdowcy	772	674	98	429	367	62	339	307	32	4	—	4
Rozwiedzeni	25	14	11	22	13	9	3	1	2	—	—	—

Zatem z ogólnej liczby 5351 małżeństw przypada na:

kawalerów 85,1%, wdowców 14,4%, rozwodników 0,5%;
panny 90,4%, wdowy 9,2%, rozwódki 0,4%.

Z ogólnej liczby 4119 małżeństw, zawartych między chrześcijanami, przypada na

kawalerów 83,3%, wdowców 16,4%, rozwodników 0,3%;
panny 88,85%, wdowy 11,1%, rozwódki 0,05%.

Z ogólnej liczby 1232 małżeństw, zawartych między żydami, przypada na:

kawalerów 91,1%, wdowców 7,9%, rozwodników 1,0%;
panny 95,7%, wdowy 3,1%, rozwódki 1,2%.

Jak widzimy, sprawdza się znane zjawisko, że wdowcy częściej wstępują w związki małżeńskie, niżeli wdowy. Przytem rzadziej spotykają się powtórne małżeństwa wdowców i wdów między żydami.

Poniższe zestawienie wykazuje, że nie tylko kawalerowie, ale i wdowcy, chętniej żenią się z pannami, aniżeli z wdowami i rozwódkami.

Na 100 kawalerów ożeniło się

z pannami; ogółem 96,3, wśród chrześcijan 95,6 wśród żydów 98,7;
z wdowami: „ 3,4, „ „ 4,3 „ „ 0,4.

Na 100 wdowców ożeniło się

z pannami; ogółem 55,7, wśród chrześcijan 54,4, wśród żydów 63,3;
z wdowami: „ 43,9, „ „ 45,6, „ „ 32,6.

Wyżej stwierdzone zjawisko dobitniej jeszcze występuje u żydów, aniżeli u chrześcijan.

90,7% panien wychodzi za kawalerów, z pomiędzy wdów zaś — 30,9% (u chrześcijan 32,6%, u żydów 10,5%).

Wiek osób, wstępujących w związki małżeńskie, uwidoczniają poniższe tablice.

Zawarto małżeństw ze strony mężczyzn:

	Wiek		Ogółem	do 18 lat	18—19	20—24	25—29	30—34	35—39	40—44	45—49	50—54	55—59	60—64	65—69	70—74	powyżej 74	wiek nieznany
	Wyznanie																	
W liczbach bezwzględ- nych	Ogółem		5351	5	89	1247	2012	946	389	214	145	115	78	83	28	12	3	5
	Chrześcijanie .		4119	5	62	1006	1571	664	298	149	113	97	65	51	24	10	1	3
	Żydzi . . .		1232	—	27	241	441	282	91	65	32	18	13	12	4	2	2	2
W odset- kach	Ogółem		100,0	0,1	1,7	23,3	37,8	17,7	7,3	4,0	2,7	2,1	1,4	1,2	0,5	0,2	0,1	0,1
	Chrześcijanie .		100,0	0,1	1,5	24,4	38,1	16,1	7,2	3,6	2,7	2,3	1,6	1,3	0,6	0,3	0,1	0,1
	Żydzi . . .		100,0	0,0	2,2	19,5	35,8	22,9	7,4	5,3	2,6	1,5	1,0	0,8	0,3	0,3	0,3	0,2

Ze strony kobiet:

	Wiek		Ogółem	do 16 lat	16—17	18—19	20—24	25—29	30—34	35—39	40—44	45—49	50—54	55—59	60—64	65—69	70—74	powyżej 74	wiek nieznany
	Wyznanie																		
W liczbach bezwzględ- nych	Ogółem		5351	2	101	421	2195	1514	553	227	140	68	54	36	22	7	2	—	9
	Chrześcijanie .		4119	2	93	386	1773	1064	348	163	118	59	48	33	17	6	2	—	7
	Żydzi . . .		1232	—	8	35	422	450	205	64	22	9	6	3	5	1	—	—	2
W odset- kach	Ogółem		100,0	0,05	1,9	7,9	41,0	28,3	10,3	4,2	2,6	1,3	1,0	0,7	0,4	0,1	0,05	—	0,2
	Chrześcijanie .		100,0	0,05	2,3	9,4	43,0	25,8	8,4	4,0	2,9	1,4	1,2	0,8	0,4	0,1	0,05	—	0,2
	Żydzi . . .		100,0	—	0,7	2,8	34,3	36,5	16,6	5,2	1,8	0,7	0,5	0,2	0,4	0,1	—	—	0,2

Z tablic tych wynika, że przeciętny wiek osób, wstępujących w związki małżeńskie, przedstawia się następująco:

	wogóle	mężczyzn	kobiet
wszelkich wyznań .	28,05	30,1	26,0
chrześcijanie . . .	28,05	30,1	26,0
żydzi	28,7	30,3	27,1

Jeżeli za małżeństwa przedwczesne uznamy te, które mężczyźni zawierają przed 25 rokiem życia, kobiety przed 20 rokiem życia; za normalne — małżeństwa, zawarte przez mężczyzn od 25—40, wzgl. przez kobiety od 20—34 lat życia; za późne — małżeństwa, zawarte przez mężczyzn od 41—60, wzgl. przez kobiety od 35—54 lat życia, wreszcie za bardzo późne — wszystkie małżeństwa pozostałe, — to porównanie odsetkowe poszczególnych grup przedstawia się następująco:

Zawarto w ciągu roku małżeństw w odsetkach:

	ze strony mężczyzn			ze strony kobiet		
	Razem	Chrz.	Żyd.	Razem	Chrz.	Żyd.
razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
przedwczesn.	25,1	26,0	21,7	9,85	11,75	3,5
normalnych	62,6	61,4	66,1	79,6	77,2	87,4
późnych	10,2	10,2	10,4	9,1	9,5	8,2
b. późnych	2,1	2,4	1,8	1,45	1,55	0,9

Stwierdzić można znacznie większy odsetek małżeństw normalnych, a mniejszy przedwczesnych i spóźnionych u kobiet, aniżeli u mężczyzn.

Niski odsetek małżeństw przedwczesnych u żydów wydaje się mocno podejrzanym. Nie mamy żadnych pozytywnych danych, na zasadzie obserwacji jednak twierdzić możemy, że większość żydów, zawierających śluby wyłącznie religijne *(z pominięciem Urz. Stanu Cywiln.), przypada na jednostki mniej uspołecznione i mniej oświecone; śluby przedwczesne zaś są jako zjawisko masowe, objawem braku kultury.

Ciekawie się przedstawia porównanie dat roku 1921 z latami poprzednimi.

Małżeństw normalnych zawarto:

	1918	1919	1920	1921
Ze strony mężczyzn wskaźnik	41,2% 100	55,3% 134	63,6% 154	62,6% 152
Ze strony kobiet wskaźnik	72,6% 100	75,3% 104	76,0% 105	79,6% 109

Widzimy, że odsetek małżeństw normalnych wzrasta w miarę powrotu do normalnych stosunków. Zwłaszcza duża różnica uwydatnia się u mężczyzn, co tłumaczyć należy niezawodnie powrotem z wojska znacznej liczby mężczyzn w zwykłym wieku małżeńskim. Wzrost tego odsetka odbywa się kosztem zmniejszenia się liczby małżeństw zarówno przedwczesnych, jak późnych.

PRZEDMOWA

do „Statystyki m. Łodzi” Trzylecie 1918—21 pod redakcją
dr. EDWARDA GRABOWSKIEGO.

Jeżeli dokładna znajomość zjawisk, stanowiących istotę naszego życia zbiorowego, jest już dzisiaj obowiązkiem każdego obywatela, to dla działacza publicznego, pragnącego wywiązać się skutecznie z ciężących na nim zadań, jest ona kategorycznym nakazem. Wszelka działalność na arenie publicznej, nie oparta na gruntownej znajomości środowiska społecznego i warunków, w jakich ono istnieje i rozwija się, posiadać musi z konieczności charakter bezplanowych, nieskoordynowanych odruchów, dających wyniki przypadkowe i niezawsze pozytywne. Brak konkretnych da-

nych, dotyczących owego środowiska, częstokroć obraca w niwecz najlepsze poczynania.

Nieocenionym środkiem pomocniczym, który umożliwia to poznać nie drogą liczbowej oceny zjawisk, występujących w masie społecznej, jest statystyka.

Badania statystyczne, pomijając ich znaczenie dla nauki w sensie ustalania drogi metody statystycznej praw rządzących zjawiskami masowymi, dają nadto niezmiernie cenny materiał szeregowi umiejętności praktycznych. Dla działacza publicznego doniosłe znaczenie badań statystycznych polega na tem, że wnikają one w najskrytsze tajniki życia zbiorowego, ujawniając jakby w przekroju jego budowę oraz właściwości poszczególnych składników bądź grup, tworzących całość społeczno-gospodarczą. Niedosć na tem: badania statystyczne ujawniają i wyjaśniają zachodzące w organizmie społecznym procesy, wskazują różne braki i niedomagania, przyczyniając się zarazem skutecznie do ich zwalczania; są zatem punktem wyjścia dla wszelkich zamierzeń w kierunku doskonalenia form życia zbiorowego.

Nowoczesna statystyka administracyjna, oparta na naukowych metodach badania, a nadto rozporządzająca sprawnym i wyposażonym w odpowiednie środki i pełnomocnictwa aparatem technicznym, jest zdobyczą XIX wieku. W okresie tym powstają liczne biura statystyczne, zarówno ogólnopństwowe, jak miejskie. Z czasem urzędy statystyczne stają się niezbędnym organem administracji państwowej i gminnej, bez którego nie daje się wogóle pomyśleć działalności publicznej. Warto zaznaczyć, że ośrodki miejskie przedstawiają szczególnie wdzięczne pole dla badań statystycznych ze względu na wysoce zróżniczkowaną strukturę społeczną ludności i wynikającą stąd różnorodność i masowy charakter przejawów, właściwych większym skupieniom.

Obok państwa i gminy odczuwają również potrzebę badań statystycznych wielkie przedsiębiorstwa państwowe i prywatne, jak koleje, instytucje ubezpieczeniowe i t. p., powołując w tym celu odpowiednie biura.

Jak w wielu innych dziedzinach, tak i w dziedzinie statystyki wiekowa niewola narodu odbiła się w sposób ujemny. Tyczy się to w szczególności b. zaboru rosyjskiego. Z pośród miast b. Kongresówki jedynie Warszawa posiadała od lat kilkadziesiąt miejską sekcję Statystyczną, która już w czasie wojny została znacznie rozszerzona i przekształcona na Wydział Statystyczny, obejmujący trzy sekcje, a mianowicie: sekcję wydawniczą i bibliotekę, sekcję demograficzną oraz sekcję statystyki gospodarczej. Wydział Statystyczny wydaje sprawozdania tygodniowe i miesięczne. W roku 1916 wydany został rocznik.

W Małopolsce istnieje od roku 1873 biuro miejskie we Lwowie. Biuro wydawało sprawozdania tygodniowe i miesięczne, a nadto wydało 11 tomów „Wiadomości statystycznych o Lwowie“. Biuro krakowskie założone zostało w roku 1884. Wydaje sprawozdania tygodniowe, miesięczne i kwartalne. Prócz tego staraniem biura wydano 12 tomów „Statystyki miasta Krakowa“.

Wreszcie w roku 1905 powstało biuro miejskie w Poznaniu. Biuro wydawało miesięcznik oraz roczniki. Działalność swoją przerwało w roku 1914. Po dwuletniej przerwie prace biura zostały częściowo wznowione, a od roku 1920 wydział funkcjonuje normalnie.

Odrodzenie państwowości polskiej oraz wprowadzenie samorządu miejskiego dało żywy impuls do rozwoju statystyki municypalnej. W ciągu ostatnich trzech lat powstały biura bądź referaty statystyczne w szeregu

większych miast prowincjonalnych, a mianowicie: w Łodzi, Sosnowcu, Kaliszu, Białymstoku, Włocławku, Lublinie i w innych miastach.

O znacznym postępie w dziedzinie statystyki komunalnej świadczy odbyty w maju 1921 roku w Warszawie pierwszy zjazd statystyków miejskich Rzeczypospolitej Polskiej. Z ważniejszych uchwał zjazdu zasługuje na wymienienie wezwanie do miast liczących ponad 50 tysięcy mieszkańców o zorganizowanie samodzielnych wydziałów statystycznych, oraz do miast z ludnością ponad 20 tysięcy — o tworzenie referatów statystycznych. Zjazd podkreślił doniosłość specjalnych Komisji statystycznych jako organów doradczych przy wydziałach.

Ważnym warunkiem rozwoju statystyki komunalnej jest uzyskanie niezbędnych uprawnień dla miejskich biur statystycznych do zbierania faktów i dat statystycznych. W sprawie tej zjazd powziął stosowną uchwałę.

Zjazd zwrócił również uwagę na oplakany stan statystyki ruchu naturalnego ludności, wskazując, iż przyczyną tego stanu rzeczy są przestarzałe przepisy Kodeksu Cywilnego, powierzające prowadzenie aktów stanu cywilnego duchowieństwu. Zjazd wypowiedział się za unifikacją ustawodawstwa w tej dziedzinie w duchu ustawy, obowiązującej w b. dzielnicy pruskiej, gdzie istnieją świeckie urzędy stanu cywilnego, rejestrujące akta wszystkich obywateli bez względu na wyznanie.

Zastanawiano się nadto nad koniecznością utworzenia statystyki finansów miejskich i w tym celu uznano za niezbędne ujednostajnienie szematów budżetowych. Wreszcie zjazd uchwalił wydawanie Rocznika Statystycznego miast.

Z kolei wypada omówić stan statystyki municypalnej w Łodzi. Materiały statystyczne, poprzedzające założenie Wydziału, są nader ubogie i wątpliwej — zdaniem statystyków — wartości. Mamy tu głównie na myśli materiały, zawarte w „Trudach” Warszawskiego Komitetu Statystycznego (tom 24, 32, 39 cz. I), których ścisłość jest poważnie kwestjonowana. Badania demograficzne pozostawały odłogiem. Zasługują również na wzmiankę „Prace Statystyczne Komitetu Geldowego Łódzkiego” z roku 1912 i 1913, poświęcone stosunkom, panującym w przemyśle i handlu.

Na początku roku 1918 utworzony został w Łodzi z inicjatywy ówczesnych radnych pp. M. Hertza i Krasuskiego Miejski Wydział Statystyczny. Nad działalnością Wydziału czuwa delegacja statystyczna, składająca się z członków Rady Miejskiej i Magistratu oraz miejscowych obywateli. Z pośród członków delegacji na specjalne wyróżnienie zasługuje p. M. Hertz, wielki miłośnik statystyki i wybitny znawca stosunków łódzkich. Przyczynił on się skutecznie do utworzenia wydziału i w pracach jego bierze żywy udział. Kierownictwo wydziału spoczywało do połowy 1919 roku w rękach p. Antoniego Goernego.

Wydział wydaje sprawozdania miesięczne, początkowo w języku polskim. W roku 1919 obok języka polskiego zaprowadzono język francuski. Sprawozdania zawierają następujące działy: 1) meteorologja, 2) ruch ludności; 3) zachorowania na choroby zakaźne; 4) pogotowie ratunkowe; 5) przewóz chorych; 6) zakład odświeżbiający; 7) izba odkażająca; 8) dom izolacyjny; 9) ruch chorych w szpitalach; 10) ambulatorja; 11) pożary; 12) gazownia; 13) elektrownia; 14) tramwaje; 15) rzeźnia miejska; 16) pomoc społeczna; 17) ceny.

Nadto wydział ogłosił drukiem „Informator m. Łodzi”, oraz pracę p. Antoniego Goernego p. t. „Z zakresu statystyki szkolnej m. Łodzi”, zawierającą opracowanie rezultatów spisu szkół miejskich, dokonanego przez Wydział w lutym 1918 roku.

W roku 1920 wydział statystyczny wydał wzorem roku poprzedniego „Informator m. Łodzi”, zawierający szereg cennych prac z zakresu geografii, historii i statystyki m. Łodzi.

W roku 1921 kierownictwo wydziału statystycznego powierzone zostało zasłużonemu statystykowi d-rowsi Edwardowi Grabowskiemu, który położył duże zasługi na tem stanowisku, rozszerzając znacznie zakres działalności Wydziału i podnosząc jego poziom. Wydawnictwa Wydziału, zarówno miesięczniki jak kwartalniki (w ilości kilkuset egzemplarzy), zawierają badania statystyczne szeregu nowych dziedzin życia m. Łodzi, jako to: statystykę przemysłową, statystykę zaludnienia więzień oraz statystykę komunikacyjną.

Wspomnieć należy, że Wydział Statystyczny opublikował w „Dzienniku Zarządu m. Łodzi” znaczną ilość prac z zakresu statystyki m. Łodzi, pióra dr. E. Grabowskiego, p. E. Rosseta i innych.

Wreszcie na dobro Wydziału Statystycznego zapisać należy sprawne przeprowadzenie na terenie m. Łodzi powszechnego, jednodniowego spisu ludności w dniu 30 września 1921 roku.

Zamykając ten suchy i dość pobieżny przegląd działalności Łódzkiego Wydziału Statystycznego, poświęcić wypada słów kilka niniejszemu wydawnictwu. Jest ono owocem trzechletniej działalności Wydziału. Praca niniejsza składa się z dwóch działów: rozpraw i tabel. Dział rozpraw wprowadzony został ze względu na brak jakichkolwiek prac monograficznych z zakresu statystyki m. Łodzi. Wydział powodował się również myślą, że zamieszczone rozprawy, jako dostępnejsze dla szerszego ogółu obywateli, przyczynią się do spopularyzowania idei statystyki komunalnej.

Wydawnictwo niniejsze redagował dr. Edward Grabowski, b. kierownik Wydziału Statystycznego m. Łodzi. Jest on też autorem wszystkich rozpraw pisanych.

Na tem miejscu poczytuję sobie za miły obowiązek zaznaczyć, że za pracę tę, niezależnie od oceny, która nie do nas zresztą należy należą się d-rowsi Edwardowi Grabowskiemu słowa szczerzego uznania.

DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY.

Lustracja gospodarki miejskiej m. Łodzi.

Komisja Lustracyjna stwierdzając, że naogół Urząd Stanu Cywilnego prowadzony jest dobrze, projektuje ustanowienie przynajmniej 4 urzędników stanu cywilnego, a mianowicie: 1— dla mahometan i sekt chrześcijańskich i 3— dla żydów, zamiast jednego. Inowacja ta mogłaby być zaprowadzona, gdyby Urząd funkcjonował źle, nie był w stanie przyjmować wszystkich zgłoszeń o sporządzaniu aktów, lub nie wydawał żądanych przez strony odpisów, wypisów i zaświadczeń. W tym względzie urzędowanie było sprawne, gdyż jak dotychczas żadne skargi nie miały miejsca.

Pozwalamy sobie zauważyć, że w okresie ogólnego nawoływania przez władzę naczelną i przez społeczeństwo do oszczędności w wydatkach państwowych i komunalnych, w okresie propagandy zmniejszenia liczby i koncentracji urzędów, a nie zróżniczkowania ich i zwiększania liczby, ustanowienie aż 4 urzędników stanu cywilnego zamiast jednego nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy. Należyte funkcjonowanie służby rejestracyjnej i statystycznej, ustalenie ścisłej odpowiedzialności osobistej za czynności dokonywane, wymaga pozostawienia kierownictwa Urzędu w jednym

reku, co zgodne jest z art. 92 K. C. P., który stanowi: „dla wyznań niechrześcijańskich wogóle i dla wyznań chrześcijańskich, dla których w miejscu zamieszkania osób do tegoż wyznania należących, nie są urządzone parafje, wyznaczy Komisja Rządowa Wyznań Religijnych osoby do spisowania aktów stanu cywilnego. Dla takich jednak wyznań dla których wyznaczane przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych osoby obrządku religijnego popelniać nie są mocnymi, lub w których obrządek religijny nie jest wymaganym, albo się z aktem stanu cywilnego nie łączy, same tylko akta stanu cywilnego bez metryk utrzymać są obowiązane“, i art. 2 ust. 2. Postanowienia Księcia Namiestnika z dnia 3. XI, 1825 „Jednak w przypadkach takich, w których akt religijny nie jest wymagany, lub z aktem Cywilnym nie łączy się, jak np. w przypadku urodzenia przewidzianego w art. 96. gdzie obrzęd religijny do późniejszego czasu odkłada się; lub aktu śmierci w przypadkach, w których z pochowaniem ciała, obrzęd religijny nie łączy się; akt Cywilny odbyty być winien przed utrzymującym akta Stanu Cywilnego, miejsca zamieszkania osoby, której się akt dotyczy“.

Pozatem liczba sporządzanych aktów nie przekracza ostatnio przeciętnie od 7000 do 8000 rocznie, a jedna osoba, mając do pomocy dostatecznie wyszkolony personel przy sporządzaniu tej ilości aktów, całkowicie może sprostać swemu zadaniu. Wobec tego nie widzimy konieczności rozdzielania prowadzenia aktów stanu cywilnego dla żydów i dla sekt chrześcijańskich. Pozatem prawo nigdzie nie czyni rozróżnienia pomiędzy aktami dla żydów i dla dysydentów chrześcijańskich, tembardziej, że Konstytucja z dn. 17. III. 1919 zapewnia wszystkim obywatelom równość praw, bez różnicy wyznania i narodowości (art. 96.)

ilość aktów dla sekt chrześcijańskich, nie mających urządzonych parafji jest znikomo mała; stanowiła ona w r. 1918	baptystów	—41,
	„ „ 1919	—86,
	„ „ 1920	—79,
	„ „ 1921	—72,
dla dysydentów chrześcijan w tym samym okresie		—12,
„ mahometan		— 2,

i ustanowienie dla nich specjalnego urzędnika byłoby zbędnem powiększeniem wydatków.

Akta stanu cywilnego żydów, stanowiące przeważającą ilość wszystkich aktów, prowadzić może obecny urzędnik stanu cywilnego, załatwiając jednocześnie i akta chrześcijańskich dysydentów.

Pan Szwarcman uprawniony przez M. W. R. i O. P. do prowadzenia aktów wyznań niechrześcijańskich a nie „żydowskich“, jak zaznaczono w piśmie Województwa, podpisywał dotąd również akta mahometan i sekt chrześcijańskich nie mających własnych parafji, zgodnie z art. 2. ust. 2. Postanowienia Namiestnika z dnia 3. XI. 1825 r. oraz na zasadzie samo przez się zrozumiałego i powszechnie w urzędach praktykowanego instytutu „delegacji administracyjnej“. Pan Szwarcman jako naczelnik odpowiedniego Wydziału w Magistracie łódzkim, podpisywał te akta w zastępstwie i z domniemanej delegacji ogólnej swego zwierzchnika — Prezydenta m. Łodzi, uprawnionego do tego ustawowo, przez art. 3 Postanowienia Namiestnika z r. 1825.

Wspomniana delegacja administracyjna nie wymaga nawet pisma specjalnego, wynikać ono może ze struktury hierachicznej danego Urzędu, w danym razie Magistrat m. Łodzi, w którym obok Prezydenta prawa podpisu przysługuje naczelnikowi Wydziału, na zasadzie właśnie delegacji administracyjnej.

Zaznaczyć należy, że w pewnych działach gospodarki komunalnej nprz. w Urzędzie Mieszkaniowym, gdzie wydawane dokumenty posiadają również moc prawną, podpisywane są nie przez Prezydenta a naczelnika Wydziału — w danym wypadku Inspektora mieszkaniowego.

W Warszawie nprz. akta stanu cywilnego są podpisywane nie przez samych komisarzy policji, tylko przez ich pomocników a nawet starszych przodowników, w razie gdy ci zastępują nieobecnych komisarzy.

W sprawie baptystów Magistrat zastosuje się do wskazówki Komisji Lustracyjnej i ściśle będzie wypełniać rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 13 marca 1880.

Niesłusznym jest zarzut Komisji w sprawie niepociągania do odpowiedzialności przez Urząd winnych późnego meldowania urodzeń. Prawo obowiązujące — art. 97 K. C. P. i następne nie przewidują sankcji karnych dla spóźniających się, zatem obowiązek pociągania do odpowiedzialności nie istnieje. Urząd nie może odpowiadać za liczne uznawanie dzieci, zrodzonych przed ślubem dopiero w aktach urodzenia, albowiem zgodnie z art. 101 i 291 K. C. P. Urząd obowiązany jest przyjąć i zapisać do aktu ślubu zgłoszone uznanie dziecka nieślubnego.

Podpis rabina na akcie zejścia nie jest wymagany przez prawo (artykuły 131—139 K. C. P.)

Co do wniosku Komisji Lustracyjnej o poświadczeniu przez Sędziego hipotecznego ksiąg stanu cywilnego, a nie przez prezydenta, Magistrat pozwala sobie zwrócić uwagę, że na mocy zdania b. Rady Państwa z dnia 4/17 czerwca 1901 r. zwolniono sędziów pokoju od obowiązku zaświadczenia i sprawdzania ksiąg stanu cywilnego (Zbiór № 67/1901 poz. 1346), a dopełnienie tych czynności powierzono radcom wydziałów wojenno — policyjnych rządów gubernjalnych. Wobec tego Magistrat prosi o wyjaśnienie jaki ma stosować w tym wypadku sposób postępowania.

Drukowane szematy wprowadzone zostały na zasadzie rozporządzenia b. władz okupacyjnych z dnia 3 października 1915 r. № 16 6467 i zgodnie z praktyką ogólnie europejską, która bynajmniej przepisom art. 81 nie przeczy i nie szkodzi.

Jak widać z artykułów 89 i 73, 74, 83, 84 i 86 K. C. P. Urzędy Stanu Cywilnego są pod przeważającą kontrolą władz sądowych i Ministerstwa Sprawiedliwości, w mniejszym zakresie natomiast władz administracyjnych. Nie zmieni tego faktu ta okoliczność, że Urząd mieści się w Magistracie. Zakres władzy Magistratu w tej mierze jest poruczony a nie własny (art. 9 i 10 Dekretu o Samorządzie Miejskim, D. U. 13/1919 poz. 140), i Kodeks Cywilny ustala władze kompetentne nadzorcze dla tej dziedziny władzy. Z wykluczeniem ogólnych władz nadzorczych samorządowych.

Opierając się na wyżej wyluszczonej podstawie prawnych, Magistrat pozwala sobie nadmienić, że wprowadzenie zmian bądź-cobądź do noszącej wagi, nastąpić może za zgodą czynników prawodawczych, gdyż te jedynie mocne będą położyć kres dotychczasowej anarchji, panującej u nas w tej dziedzinie rejestracji ruchu naturalnego przez unormowanie i ujednotwienie przepisów na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezydent **Rzewski.**

w. z. Dyrektor Zarządu Miejskiego

Mieczysław Kalinowski.



Głosy Prasy.

Księga praktycznego obywatelstwa.

„Nasz Kurjer”, № 216 z dn. 14/8 rb. zamieszcza poniższą recenzję pióra profesora T. K. N. w Warszawie Szackiego o „Przewodniku dla urzędów stanu cywilnego” A. Rzewskiego i I. Szwarcmana.

Pamiętacie monologi Szulem—Alejchem? Tragikomiczne perypetje z poborem wojskowym z powodu niefortunnego zapisania imienia żydowskiego do ksiąg ludności, ze słubami „nieślubnymi”, z powodu nieprzeprowadzenia formalności w odpowiednich urzędach i t. d. Ile tych perypetji dziś t. zw. obywatel przejść musi szczególnie gay nie życzy sobie mieć w paszporcie imienia, którego wogóle na świecie niema, ale które istnieje z racji fonetycznej... niewyćwiczonego ucha (szczególnie do imion żydowskich) nieboszczyków urzędników z pod taboru rosyjskiego, okupacji niemieckiej, no i nie wstydzmy się tego i państwowości polskiej.

Żyd naogół nie przywiązuje wielkiej wagi do wszelkich formalności, normujących życie obywatela. Za caratu wszystkie tragikomiczne qui-pro-quo, były wypadkową złej woli „czynownika” i „dobrej woli” żyda, aby nie być np. zapisanym do ksiąg ludności, gdyż to „asekuruje” przed poborem i t. d.

Dziś się wszystko zmieniło, z wielkim trudem ale, powoli jednak wchodzimy do rodziny państw zachodnio-europejskich. Unormowanie życia codziennego w kategoriach prawa jest postulatem, który się realizuje. Owe powszednie powinności wynikające z racji wprost istnienia, dojrzewania, założenia rodziny i t. d. wymagają stałych norm legalizujących, nie tylko życie ale i... śmierć. Stąd dążność każdego państwa do wytworzenia stałego typu akt, mocą którego dokumentuje się ten lub

inny wypadek w życiu obywatela, jak ślub, urodziny, śmierć i t. d.

U nas jest to sprawa dość powikłana. Trzy zabory, trzy prawodawstwa w spadku otrzymane po zaborach, trzy typy ustaw, niekiedy sprzeczne ze sobą — wytwarza to wszystko chaos, nieład, niezdolność zorientowania się nawet dla inteligentnego obywatela.

Stąd potrzeba kodyfikacji tego wszystkiego, prowizorycznie do czasu unifikacji, zestawienie obowiązujących przepisów, ustaw, rozporządzeń i okólników obowiązujących na ziemiach polskich, ażeby obywatel Państwa Polskiego, który się urodził w Warszawie, ożeni się w Poznaniu a umrze w Krakowie, wiedział jak postępować i nie podważał „świętego” autorytetu trzech... wrogich mu prawodawstw.

Książka która się obecnie ukazała, wydana przez ruchliwy zarząd miasta w Łodzi jest na czasie i doskonale spełni swoje zadanie.

Składa się książka owa z trzynastu rozdziałów. Pierwszy rozdział porusza rozwój rejestracji ruchu naturalnego ludności, omawia jednym tchem (qui bono?) rejestracje w starożytności, wiekach średnich, w dawnej Polsce, rejestrację żydów w Łodzi i t. d. — wszystko to na sześciu kosteczkach. Drugi rozdział opisuje organizację urzędów stanu cywilnego oraz przepisy obowiązujące w b. Kongresówce i na kresach wschodnich. Następnie idą rozdziały o aktach urodzenia, o przepisach prawnych w tej kwestji, stosunek prawa do dzieci nieślubnych, procedura zgłaszania urodzenia i t. d. Rozdział czwarty omawia przepisy odnoszące się do ślubów, piąty — do aktów zgonu (zejścia). Ciekawy jest rozdział siódmy, dla ludności żydowskiej bardzo ważny o imieniu i nazwisku. Wydawcy posiadają spis imion żydowskich w brzmieniu poprawnym, ułożony przez zmarłego dr. S. Poznańskiego. Tu przypomnieć się godzi, że przed laty 40 ułożył spis taki i opublikował ówczesny sekretarz gmi-

ny żydowskiej w Warszawie Jakób Rotwand, w Rosji uczynił to dr. Pegorjelski i Kulischer. Jeżeli urzędnicy będą się w przyszłości posilkowali tym podręcznikiem, miejmy nadzieję, że wszelkie curiosa w tej dziedzinie przejdą do mytów. Rozdział ósmy traktuje o opłatach w sprawie taryf, przyczem podano, niewiadomo dla jakich względów praktycznych taryfy z epoki księstwa warszawskiego, chyba poto aby zmartwić obywatela, że dziś nawet akt ślubu jest droższy aniżeli in illo tempore.

Bardzo poważnie jest opracowany i poleca się wszystkim kandydatom i kandydatkom do przeczytania (a raczej przestudjowania!) rozdział o małżeństwie. Tu jest i prawo z roku 1888 (dla żeniących się w roku 1922!), przepisy o małżeństwach osób wyznających różną religię, o prawach—i obowiązkach z małżeństwa wynikających (to trzeba wykuć na pamięć!), o dowodach małżeństwa, o zaręczynach i t. p. Dwa rozdziały następne poświęcają wydawcy wyciągom z prawodawstwa austrjack. i pruskiego omawiające procedurę prowadzenia metryk stanu cywilnego. Okazuje się że najbardziej postępową jest procedura w zaborze pruskim, najmniej tchnąca formalistyką i duchem biurokratycznym.

Rozdział dwunasty omawia, temat dziś tak bardzo aktualny a mianowicie sprawy bezwyznaniowości.

Autorowie stwierdzają, że pojęcie „beznaniowości“ istnieje dziś we wszystkich państwach zachodnio-europejskich, a od roku 1917 również w Rosji. U nas, w b. zaborze rosyjskim, istnieje w spadku otrzymany i zazdrośnie strzeżony (z nienawiści do Moskali) przymus wyznaniowy. W Galicji i Poznańskiem bezwyznaniowość jest pojęciem prawnie uznanem i wynika z odpowiednich ustaw konstytucyjnych. Tak, że jedynie na terenie b. Kongresówki jest jeszcze ślad średniowieczyny, który musi być jaknajrychlej wypleniony by nie narazić się na pośmiewisko Europy. Autorowie książki niniejszej podkre-

ślają, że sprawa ta jest palącą i musi być jaknajrychlej rostrzygnięta, bądź w drodze rozporządzenia obowiązującego, bądź też noweli do prawa cywilnego“. Uzupełniający rozdział trzynasty omawia nowe ustawy w dziedzinie prawa małżeńskiego w Rosji Sowieckiej i Czechosłowacji.

Wartość tej książki polega przede wszystkim na aneksach. Są to wzory wszelkich typów akt, które się łączą z życiem obywatela. A więc są akty urodzin z tekstami dla wszelkich wyznań i nawet wypadków (np. nieślubne, spóźnione lub sprostowanie imienia), zaślubin, zejścia, adopcji i t. d. Wszelkie te formularze są oparte na przedrukowanych przepisach prawnych, na które obywatel w wypadkach wątpliwych może się powoływać.

Bogaty materiał zawierają odpisy memorjałów magistratu łódzkiego w sprawach akt stanu cywilnego. Są one ilustracją, jak należy dbać o porządek w tej dziedzinie życia obywatelskiego. Świadczy to o zrozumieniu swojego zadania przez Magistrat m. Łodzi, którego prezydent jest właśnie autorem niniejszej publikacji.

Autorowie w skromnej swej przedmowie podkreślają słusznie, że rozbieżność przepisów prawnych na terytorjum jednego państwa, w którym poszczególne dzielnice zachowały „niemal w całości swoje odrębne przepisy i urządzenia prawne“ stwarza potrzebę wydania podręcznika praktycznego.

Książka wydana przez pp. Rzewskiego i Szwarcmanna jest taką księgą praktycznego obywatelstwa. Jest ona przeznaczoną nie tylko dla urzędników, ale każdy obywatel powinien się z nią poznać, ażeby się zorientować w labiryncie przepisów trzech zaborów.

Dla żydów jest ona bardzo cenna ze względu na zgoła odrębne przepisy i rolę gmin żydowskich w życiu obywatelskiem ludności żydowskiej. Książka podaje kompetencje rabinów, sprawę meldowania urodzin, przepisy o ślubach żydowskich i t. d.

Byłoby bardzo pożądanem ażeby za względu na dobro szerszych rzesz obywateli żydów wydano wyciąg najważniejszych przepisów specjalnie dla żydów. Taki krótki podręcznik liczyć może na powodzenie i przyczyni się do usunięcia owej przysłowiowej już ignorancji i lekceważenia przepisów prawnych przez żydów nie rozumiejących tekstów w obcych językach.

Narazie polecamy książkę tę wszystkim bez różnicy wyznania i narodowości, płci i stanu, ponieważ każda i każdy znajdzie tu coś, co mu w życiu praktycznie przydać się może.

Każdy będzie mógł „sformalizować” życie swoje od kolebki do... mogiły.

Wydanie staranne na naprawdę przedwojennym papierze. S.

Ruch służbowy.

Prezydjum Magistratu na posiedzeniu swem z dnia 14 kwietnia 1922 roku uchwałą № 373, 376 i 382.

A. mianowało:

(ciąg dalszy).

83. p. Pelagji Charzyńskiej — pełnienie obowiązków młodszej kancelistki Oddziału Podatkowego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich XII kategorii;
84. p. Helenie Konarskiej — pełnienie obowiązków młodszej kancelistki Oddziału Podatkowego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich XII kategorii;
85. p. Józefowi Potkańskiemu — pełnienie obowiązków młodszego kancelisty Oddziału Podatkowego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich X kategorii;
86. p. Jadwidze Klijanowiczównie — pełnienie obowiązków młodszej kancelistki Oddziału Podatkowego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich XII kategorii;

87. p. Bercie Milewskiej — pełnienie obowiązków starszej sekretarki Urzędu Stanu Cywilnego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich VIII kateg.;
88. p. Reginie Sonnenbergowej — pełnienie obowiązków starszej sekretarki Urzędu Stanu Cywilnego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich VIII kategorii;
89. p. Marji Zielińskiej — pełnienie obowiązków sekretarki Urzędu Stanu Cywilnego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich IX kategorii;
90. p. Czesławie Czlenow — pełnienie obowiązków sekretarki Urzędu Stanu Cywilnego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich IX kateg.;
91. p. Helenie Michrowskiej — pełnienie obowiązków sekretarki Urzędu Stanu Cywilnego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich IX kateg.;
92. p. Adeli Zawadzkiej — pełnienie obowiązków starszej kancelistki Urzędu Stanu Cywilnego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich X kategorii;
93. p. Romanie Zandównie — pełnienie obowiązków starszej kancelistki Urzędu Stanu Cywilnego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich X kategorii.

C. zaliczyło:

1. p. Melanję Sztampkównę — w poczet urzędników nieetatowych Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi XI kategorii;
2. p. Leokadję Brzeską — w poczet urzędników nieetatowych Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi XI kategorii;
3. Lucynę Wianczakównę — w poczet urzędników nieetatowych Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi XII kategorii;
4. p. Stefana Pawłaka — w poczet urzędników nieetatowych Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi XI kategorii;

5. p. Władysława Krzemińskiego — w poczet urzędników nieetatowych Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi XI kategorii;
6. p. Jadwigę Dolecką — w poczet urzędników nieetatowych Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi XI kategorii;
7. p. Józefa Żółtaszka — w poczet urzędników nieetatowych Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi IX kategorii;
8. p. Wawrzyńca Doręę — w poczet urzędników nieetatowych Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi IX kategorii;
9. p. Wacława Głowackiego — w poczet urzędników nieetatowych Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi IX kategorii;
10. p. Stefana Kajla — w poczet urzędników nieetatowych Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi IX kategorii;
11. p. Romana Rossignolâ — w poczet urzędników nieetatowych Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi IX kategorii;
12. p. Władysława Duraja — w poczet urzędników nieetatowych Oddziału Podatkowego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich XI kategorii;
13. p. Zygmunta Kryszkowskiego — w poczet urzędników nieetatowych Oddziału Podatkowego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich XII kateg.;
14. p. Mieczysława Króla — w poczet urzędników nieetatowych Oddziału Podatkowego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich XII kategorii;
15. p. Stanisława Plucińskiego — w poczet urzędników nieetatowych Oddziału Podatkowego Magistratu m. Łodzi z poborami urzędników miejskich XII kateg.

Prezydent

(—) Rzewski.

w. z. Dyrektor
Zarządu Głównego

(—) M. Kalinowski.

Kronika miejska.

— **Prawa wyborcze poszczególnych obywateli państwa.** W myśl rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 18. 8. 1922 r. l. Pr. 20032, Urząd Wojewódzki przesłał okólnik do podwładnych sobie urzędów, że osoby, które posiadają warunki, przepisane w art. 1 ord. wyb. do Sejmu, które w przededniu ogłoszenia wyborów w „Dzienniku Ustaw” zamieszkiwały w Okręgu i które nie utraciły praw wyborczych w myśl art. 3 ord. wyb. do Sejmu winny być wciągnięte do spisu wyborców choćby nawet znajdowały się pod śledztwem lub w areszcie prewencyjnym. Co do doprowadzenia takich osób do urny — decydować będą właściwe władze sądowe.

Zwolnieni, a również pozostający na służbie urzędnicy państwowi zamieszkali w okręgu wyborczym mniej niż rok, stosownie do art. 2 ord. wyb. do Senatu w takim tylko wypadku posiadają prawo wybierania do Senatu, o ile do okręgu w którym mieszkają w dniu ogłoszenia wyborów w „Dzienniku Ustaw” przeniesieni zostali służbowo. Prawo to w analogicznych wypadkach nie będzie przysługiwać zdemobilizowanym wojskowym, którzy przybyli do okręgu wyborczego w związku z odbywaniem służby wojskowej, bowiem wojskowych nie można zaliczyć do żadnej z kategorii osób, wymienionych w par. a, b i c ust. 2 art. ord. 2 wyb. do Senatu.

— **Z pobytu delegacji m. Łodzi na Pomorzu.** W dniu 25-go b. m. prezydent Rzewski i ławnik Badzian powrócili z Gdańska, gdzie udali się w sprawie sfinansowania kolejki Łódź — Tomaszów — Rawa. Jednocześnie firma „B-ci Leszczyńskich” odbyła z delegacją Magistratu w osobach prezydenta Rzewskiego i ławnika Badziana pertraktacje w sprawie sfinansowania gazowni łódzkiej. Po naradzie z kołami finansowymi m. Gdańska, firma „B-ci Leszczyńskich” otrzymała pełnomocnictwo celem sfinansowania powyższych zamierzeń.

Co się tyczy drugiej sprawy przeniesienia chorych z Kochanówki do Wejcherowa, okazuje się że w szpitalu Wejcherowie obliczonym na 800 chorych jest jeszcze 300 miejsc wolnych. Dyrektor zakładu oświadczył, że po powrocie z urlopu starosta toruńskiego Magistrat będzie mógł nawiązać pertraktacje bezpośrednio z wy-miennikiem starostwem.

— **Delegat samorządowy.** Magistrat m. Łodzi wyznaczył wiceprezydenta miasta dr. R. Stupnickiego, jako delegata samorządowego do akcji przedwyborczej.

W związku z tem wiceprezydent Stupnicki był obecny na konferencji przedwyborczej w Województwie oraz ma się zająć oddaniem na cele wyborcze lokalów, zajmowanych przez szkoły powszechne.

— **Księga Samorządu Łódzkiego.**

W związku z kończąca się kadencją, Magistrat m. Łodzi przystąpił do wydawnictwa p. t. „Księga Samorządu Łódzkiego w trzyleciu 1919—21”. Został utworzony Komitet Wydawniczo-Redakcyjny w skład którego weszli: prezydent A. Rzewski, jako przewodniczący, referent prasowy S. Kazimierzczak, redaktor Nussbaum — Oltaszewski, redaktor St. Kempner i red. Sieklucki.

Poszczególne referaty opracują ławnicy Magistratu i fachowcy.

— **Kary za niedopełnienie obowiązków szkolnego.** Od dnia 13/8 do 19/8 r. b. za nieposyłanie dzieci do szkoły z wyroków Komisji Powszechnego Nauczania odbyli kary aresztu:

1) Dobielasowa Juljana, Targowa 27, 1 dzień, 2) Barczyński Wincenty, Kilińskiego № 163, 1 dzień, 3) Szmularski Hersz, Zgierska 30, 1 dzień; 4) Goldman Perla, Zgierska 18, 1 dzień; 5) Chmielnicki Motela, Brzezińska № 23, 1 dzień; 6) Npelowa Ewa, Konstanynowska № 90, 1 dzień, 7) Klinger Moszek, Drewnowska № 5, 1 dzień; 8) Wajsbaum Lajb, Młynarska 8, 2 dni. 9) Rubin Zajnwel, Zgierska 49, 1 dzień, 10)

Gierasimowa Olga, Sw. Jerzego 3, 1 dzień, 11) Fajtelbaum Józef, Konstanynowska 49, 2 dni, 12) Sucheciki Szaja, Zgierska 64, 1 dzień, 13) Ancman Moszek, Bał.-Rynek 8, 1 dzień, 14) Wawrzyniakowa Rozalja, Młynarska 30, 2 dni, 15) Gajdkowa Helena, Zawiszy 26, 1 dzień, 16) Weltfrajd Icek, Nowo-Cegielniana 18, 1 dzień, 17) Kmieciak Józef Emilji 54, 1 dzień, 18) Wilf Sender, Pomorska 29, 1 dzień, 19) Tobiasz Chaim, Konstanynowska 9, 1 dzień, 20) Klajnman Moszek, Skwerowa 5, 2 dni, 21) Biernasiak Wojciech, Niska 8, 2 dni, 22) Przybyłowska Wiktorja Nowo-Grodzka 11, 1 dzień, 23) Kowaliński Antoni, Emilji 33, 2 dni, 24) Stoiński Wojciech, Sucha 6, 1 dzień, 25) Gnat Nuta, Północna 16, 1 dzień. 26) Wojtczak Władysław, Sporna 8, 2 dni, 27) Kasprowiczowa Michalina, Wodny Rynek 11, 2 dni, 28) Kucharzski Marceli, Radomska 9, 1 dzień, 29) Leśniak Antoni, Sosnowa 5, 1 dzień.

Z życia miast polskich.

Półkolonje letnie w Kaliszu.

Jedną z najpoważniejszych bolączek Kalisza jest opłakany stan zdrowotności dzieci. Warunki higieniczne, brak środków do życia, niedostateczne odżywianie i wskutek tego grasujące wśród dzieci choroby, głównie skrofuly, które są niezem innym jak początkującą gruźlicą, i anemja, składają się na smutny stan młodego pokolenia. Z tych względów magistrat przy współdziałaniu Komisji hyg. lekarskiej urządził półkolonje letnie na przeciąg czasu 6 tygodni. Wybrano 438 dzieci najbiedniejszych mieszkańców Kalisza, uczęszczających do szkół powszechnych miejskich i zbadanych przez lekarzy.

Półkolonje rozpoczęły niedawno swoją działalność. Teren oddany do użytku w lasku przy teatrze miejskim, w samym zaś teatrze dzieci obiadają. Cały dzień dziatwa spędza na powietrzu pod okiem wychowawców.

Treść numeru 36-ego:

Ze statystyki m. Łodzi w roku 1921 Małżeństwa.

Przedmowa do statystyki m. Łodzi „Trzyściecie 1918 — 1921” pod redakcją dr. Edwarda Grabowskiego.

Dział Sprawozdawczy.

Lustracja gospodarki miejskiej m. Łodzi.

Głosy prasy.

Księga praktycznego obywatelstwa.

Ruch służbowy.

Kronika miejska.

Z życia miast polskich.

Przetargi publiczne.

Zabrukowanie kostką granitową ulicy Sienkiewicza od ulicy Nawrot do ulicy Przejazd około 3150 mtr. 2 bruku ma być powierzone w drodze publicznego przetargu.

Warunki przetargu można obejrzeć w Oddziale Brukarskim Magistratu m. Łodzi, ul. Nowo-Targowa № 24 w godzinach biurowych i mogą być tamże nabyte w miarę posiadania po cenie 150.— marek za egzemplarz.

Oferty należy podawać do dnia 29 sierpnia 1922 r. o godz. 10-ej rano w kopertach zamkniętych, zaadresowanych: Do Magistratu, Wydział Budownictwa z oznaczeniem przedmiotu przetargu.

Oferty zostaną otwarte w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności № 14, pokój № 38, w oznaczonym terminie w obecności ubiegających się osób.

Ostateczny termin powierzenia roboty upływa po trzech tygodniach.

MAGISTRAT
Wydział Budownictwa.

Licytacje przymusowe.

Dnia 30 sierpnia 1922 r. od godz. 9 rano odbędą się licytacje przy ul.:

Al. 1 Maja 19, kredens, Al. 1 Maja 19, lustro, Al. 1 Maja 19, obrus, Piotrkowska 112, maszyna do szycia, Wschodnia 34, szafa i stół.

Dnia 31 sierpnia 1922 r. od godz. 9 rano odbędą się licytacje przy ul.:

Piotrkowska 111, palto damskie, Kościuszki 39, otomana i stół, Skwerowa 18, obrus.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.

Odbito w tłocznii B-ci Holcman w Łodzi ul. Zawadzka № 7.